

Sygn. akt I C 428/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 czerwca 2014r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Makaruk

Protokolant Jadwiga Styła

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 czerwca 2014 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa K. Z. i E. Z.

przeciwko E. C. i J. C.

o wydanie

I. Nakazuje pozwanym E. C. i J. C. wydać powodom K. Z. i E. Z. ciągnik rolniczy marki U. (...) nr rejestracyjny (...) (poprzednio (...)), rok produkcji 1975, numer nadwozia (...), nr silnika (...), wraz z dowodem rejestracyjnym i kompletem kluczyków;

II. zasądza solidarnie od pozwanych E. C. i J. C. solidarnie na rzecz powodów K. Z. i E. Z. kwotę 1.717 (jeden tysiąc siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 617 (sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje ściągnąć solidarnie od pozwanych E. C. i J. C. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Zambrowie) kwotę 118,95 (sto osiemnaście i 95/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów procesu.

Sygn. akt I C 428/13

UZASADNIENIE

Powodowie K. Z. i E. Z. reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, wnieśli o nakazanie pozwanym E. C. i J. C. wydania znajdującego się w ich posiadaniu ciągnika rolniczego marki U. (...), rok produkcji 1975 o uprzednim numerze rejestracyjnym (...), numer nadwozia (...), numer silnika (...) wraz z dowodem rejestracyjnym oraz kompletem kluczyków. W uzasadnieniu pozwu wskazali, iż ciągnik ten został nabyty przez nich w dniu 17.10.1989r. w drodze umowy przekazania własności gospodarstwa rolnego od B. i S. Z. wraz z innymi składnikami majątkowymi wchodzącymi w skład tegoż gospodarstwa. W dniu 21 września 2013 roku pozwana E. C. zawiadomiła policję o kradzieży ciągnika, okazując umowę sprzedaży z 2012 roku i wydany w oparciu o nią dowód rejestracyjny przedmiotowego ciągnika, w związku z czym został on odebrany powodowi i umieszczony u pozwanej.

W odpowiedzi na pozew E. C. wniosła o oddalenie powództwa w całości, podobnie jak dopozwana J. C.. Obydwie pozwane, reprezentowane przez fachowego pełnomocnika, wskazały, iż ciągnik U. nie był objęty umową przeniesienia gospodarstwa, a gdyby nawet przyjąć odmienne stanowisko to powództwo i tak winno być oddalone z racji dyspozycji art. 169 kc. Nadto J. C. podniosła, iż zbycie ciągnika nie narusza uprawnień K. Z. wynikających z art. 1036 kc.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Aktem notarialnym z dnia 17 października 1989 roku S. i B. małżonkowie Z., których obowiązywał ustrój wspólności majątkowej, przekazali własność należącego do nich gospodarstwa rolnego położonego we wsi G. i Z. S. na rzecz swojego

syna K. Z. i jego żony E. Z.. Umowa została zawarta w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Jednocześnie K. i E. Z. na nabytej nieruchomości ustanowili nieodpłatnie na rzecz S. i B. Z. dożywotnią służebność mieszkania polegającą na korzystaniu przez nich z dwóch pomieszczeń: pokoju i kuchni od strony zachodniej oraz prawo użytkowania nieruchomości ograniczone do powierzchni 30 arów w działce przy zabudowaniach. Umową tą objęte były także ciągnik U. (...) nr rejestracyjny (...) wyprodukowany w 1975 r. numer nadwozia (...), numer silnika (...), a także szereg maszyn rolniczych m.in. kultywator, brony i pługi.

W dwa miesiące po zawarciu umowy przekazania gospodarstwa rolnego zmarła B. Z., a w kolejnym miesiącu K. Z. wyjechał do USA. Gospodarstwo w dalszym ciągu prowadził S. Z. wraz z synową E. Z., korzystając z ciągnika i maszyn przekazanych wraz z gospodarstwem, a także kolejnych jeszcze maszyn nabytych przez K. Z.: kombajnu do ziemniaków, przyczepy, prasy. Po wyjeździe w 1997 r. do USA E. Z., S., za zgodą syna i synowej, uprawiał obszar około 1 hektara (a więc zdecydowanie większy niż wynikało to z ustanowionej służebności), a resztę gruntów jeszcze przed wyjazdem, wydzierżawiła E. Z..

K. Z., podczas okresowych pobytów w kraju, korzystał z ciągnika U. przy wykonywaniu prac w gospodarstwie. Ciągnik ten cały czas znajdował się w jego gospodarstwie w G..

Do 2010 r. S. Z. korzystał z ciągnika nie tylko przy uprawianiu roli, ale także jako ze środka transportu przy dojazdach do kościoła czy sklepu. Od tego czasu, z uwagi na stan zdrowia, nie był już zdolny do kierowania ciągnikiem i stał on cały czas w garażu w G.. Zły stan zdrowia S. Z. spowodował konieczność stałego sprawowania nad nim opieki, czego podjęła się córka S. a siostra K., E. C..

Od 2010 r. istnieje silny konflikt między K. Z., a jego siostrą E. C..

W dniu 17 września 2012 r. S. Z. podpisał umowę kupna-sprzedaży ciągnika (...) z E. C. i jej córką J. C., które nie uściły ceny nabycia. Pomimo zawarcia tej umowy nabywczy nie zabrały ciągnika z garażu K. Z..

Po śmierci S. Z. (16 września 2013 r.), w dniu 26 września 2013 r. przebywający w Polsce K. Z., wyjechał z należącej do niego posesji w G. ciągnikiem U. (...) Dwa dni później E. C. złożyła w Komendzie Powiatowej Policji w Z. zawiadomienie o przestępstwie kradzieży ciągnika popełnionym przez jej brata K. Z., powołując się na okoliczność, iż jest współwłaścicielką U. na podstawie umowy z 2012 r.. Jeszcze tego samego dnia, na skutek działań policji, przedmiotowy ciągnik został przekazany E. C..

Sprawa kradzieży ciągnika rolniczego marki U. (...) o nr rej. (...) dokonanej w dniu 26 września 2013 roku z posesji w miejscowości (...) o wartości około 3.000 złotych na szkodę E. C. została umorzona postawieniem Prokuratury Rejonowej w Zambrowie z dnia 4 października 2013 roku, z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, iż K. Z. wykazał, iż własność gospodarstwa rolnego została mu przekazana przez rodziców w 1989 roku na podstawie aktu notarialnego. Po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu dochodzenia K. Z. wraz z żoną wystąpili z niniejszym pozwem przeciwko E. C. i J. C. o wydanie ciągnika.

Do chwili obecnej nie zostały stwierdzone prawa do spadku po B. Z. i S. Z..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania: powoda K. Z. (k.302v-304), powódki E. Z. (k.304-304v), częściowo pozwanej E. C. (k.304v-305 w zw. z k. 53v-54v), częściowo pozwanej J. C. (k.305), zeznania świadków F. Z. (k.54v-55, 270), J. P. (k.266-266v), W. G. (k.266v-267), J. S. (k.267-267v), W. S. (k.267v), S. P. (k.267v-268), K. T. (k.268-268v), H. C. (k.269-269v), M. C. (k.269v), akty notarialne (k.7-10, 137-149, 153-156, 299-301), informacje (k.33, 236, 281-283), umowę kupna-sprzedaży (k.34, 192), polisy (k.43-44, 71-80), decyzje (k.45-46, 69), wydruki zdjęć (k.99-107), kopię paszportów (k.108-115), kopię legitymacji ubezpieczeniowej (k.116-121), dowody ubezpieczenia (k.122-124), kopię prawa jazdy (k.136), protokoły (k.150-152), dokumenty znajdujące się na k.183, akta III RNs 160/13 tut. Sądu, akta DS.821/13 Prokuratury Rejonowej w Zambrowie, opinię biegłego J. Ł. (k.217-223).

W ocenie Sądu niniejsze powództwo, oparte na art. 222 § 1 kc, który stanowi, iż „właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą”, zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tekst jednolity Dz.U. z 1989 r., Nr 24, poz. 133) przez gospodarstwo rolne rozumie się będące własnością lub znajdujące się w posiadaniu tej samej osoby nieruchomości rolne, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, obejmującą grunty rolne i leśne wraz z budynkami, urządzeniami i inwentarzem oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa, gdy powierzchnia użytków rolnych tego gospodarstwa przekracza 1 ha. Z kolei w myśl pkt 6 tegoż artykułu przez przekazanie gospodarstwa rolnego rozumie się przeniesienie posiadania, a jeżeli rolnik jest właścicielem, także własności gospodarstwa, a więc wszystkiego tego, co objęte jest ustawową definicją gospodarstwa rolnego.

W akcie notarialnym przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 17 października 1989 r. nie zawarto żadnych zastrzeżeń ani wyłączeń odnoszących się do poszczególnych składników gospodarstwa rolnego stanowiącego dotychczasową własność S. i B. małżonków Z., co jednoznacznie wskazuje na wolę objęcia przekazaniem całego gospodarstwa, a jedyne ograniczenie praw właścicielskich K. i E. Z. stanowiła nieodpłatna dożywotnia służebność mieszkania i korzystania z 30 arów w działce przy zabudowaniach (§5 aktu notarialnego). W tym miejscu zwrócić należy uwagę, iż początkowo orzecznictwo nie dopuszczało w ogóle możliwości wyłączenia z nabywanego przez osobę fizyczną gospodarstwa rolnego jednego ze składników tego gospodarstwa wymienionych w art. 2 pkt 4 tej ustawy (tak Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1992 roku w sprawie III CZP 136/91; OSNC 1992/7-8/127). Jednakże później stanowisko to zostało „zmiękczone” - jak stwierdzono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 roku w sprawie II CKN 354/97 (LEX nr 1227835) o tym, że dana maszyna należy do inwentarza, przekazywanego następcy łącznie z gospodarstwem rolnym w myśl ustawy z 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin, decyduje rzeczywiste jej wykorzystywanie na potrzeby tego gospodarstwa, a nie sposób nabycia, czy deklarowany przy zakupie cel lub przeznaczenie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, iż rolą sądu jest rozstrzygnięcie czy ciągnik był przynależnością gospodarstwa rolnego, czy też wykorzystywany był do innych celów (w tamtej sprawie wykorzystywany był do obsługiwania betoniarni).

W ocenie Sądu, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie ulega żadnej wątpliwości, iż przedmiotowy ciągnik stanowi przynależność gospodarstwa rolnego i był on wykorzystywany zarówno przez powoda w czasie jego obecności w kraju, jak też w czasie jego nieobecności przez jego ojca S. Z., do prac na przekazanym gospodarstwie. Potwierdzają to zarówno złożone do akt sprawy wydruki zdjęć (k.100-107), jak też zeznania powodów i pozwanej E. C., która przyznała, iż brat kupował maszyny do ciągnika, z których korzystał ojciec, jak zajmował się gospodarstwem (k.54). Używanie tego ciągnika przy pracach polowych potwierdzają zeznania świadków F. Z.(k.270), W. G.(k.266v-267), K. T.(k.268-268v), M. C.(k.269v), a zwłaszcza J. P., która podała, iż widziała K.pracującego na tym ciągniku przy bronowaniu, jak przywoził czarnoziem, sadił drzewa, a S.siał tym ciągnikiem pszenicę i jęczmień (k.266-266v). Również pozostali przesłuchani w sprawie świadkowie potwierdzili, iż po przekazaniu gospodarstwa w 1989 r. traktor U.(...) wykorzystywany był przez S. Z.do pracy w gospodarstwie przekazanym synowi i synowej. W ocenie Sądu zeznania wszystkich świadków przesłuchanych w sprawie zasługują na wiarę, jednakże nawet wskazywana przez niektórych z nich ocena, iż S. Z.czuł się właścicielem ciągnika nie może wpłynąć na pozbawienie powodów prawa własności tego ciągnika, albowiem jak zostało to słusznie ocenione przez Sąd Najwyższy o tym, że dana maszyna należy do inwentarza, przekazywanego następcy łącznie z gospodarstwem rolnym w myśl ustawy z 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin, decyduje rzeczywiste jej wykorzystywanie na potrzeby tego gospodarstwa, a nie sposób nabycia, czy deklarowany przy zakupie cel lub przeznaczenie. Tymczasem w niniejszej sprawie nie ulega żadnej wątpliwości, iż ciągnik wykorzystywany był w przekazanym gospodarstwie. Okolicznością bezsporną w sprawie jest, iż S. Z.korzystał z tego ciągnika także, jako ze środka transportu – celem dojazdu do kościoła czy po zakupy, ale okoliczność ta nie może w żaden sposób wpływać na wyżej dokonaną ocenę ciągnika U.(...), jako przynależności gospodarstwa rolnego. Zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego jest

bowiem, iż jeżeli w gospodarstwie jest ciągnik rolniczy, to jest on wykorzystywany przede wszystkim do uprawy roli, ale gdy nie ma innych pojazdów mechanicznych korzysta się z niego także jako ze środka transportu.

W związku z korzystaniem przez S. Z. z przedmiotowego ciągnika, niezwykle istotna jest w sprawie okoliczność, potwierdzona zarówno w zeznaniach stron, jak i świadków, iż po przekazaniu gospodarstwa i wyjeździe K. za granicę, to S. za jego zgodą uprawiał gospodarstwo – w takim zakresie jak chciał, a nie tylko w wymiarze zapisanego w akcie notarialnym dożywocia (30 arów), a także korzystał z maszyn rolniczych K.. W tym kontekście, mając na uwadze okoliczność, iż K. Z. stale przebywał w USA, normalnym i w pełni zrozumiałym jest, iż to S. naprawiał ciągnik z którego korzystał i opłacał za niego polisę ubezpieczenia OC, a także przez znaczny okres czasu polisę za ubezpieczenie budynków. Okoliczność ta, jednakże wbrew twierdzeniom pozwanych, nie świadczy o tym, iż S. był właścicielem ciągnika – na tej samej zasadzie mógłby uważać się za właściciela gruntów i budynków.

Nie przekonują także argumenty strony pozwanej, jakoby za wyłączeniem ciągnika U.(...) z umowy przekazania miała przemawiać okoliczność, iż powodowie mieli w swoim drugim gospodarstwie, w innej miejscowości, inny ciągnik. W ocenie Sądu, dla prawidłowego funkcjonowania każdego gospodarstwa, niezbędny jest ciągnik, zwłaszcza w sytuacji, gdy powód stale przebywał za granicą. Powszechnym widokiem na polach są także sytuacje, gdy jednocześnie pracuje dwa lub nawet trzy ciągniki. Nadto wskazać należy, iż K. Z.nabył ciągnik U.(...)dopiero 23.04.1993 r. (k.236), a ciągnik od teściów otrzymał dopiero w dniu 10 grudnia 1996 r., kiedy to zaprzestali oni prowadzenia działalności rolniczej (k.143-146).

Sąd nie podziela także argumentu pozwanych, iż gdyby ciągnik stanowił własność powodów a nie S. Z., to powodowie niezwłocznie by go przerejestrowali. O tym, że S. był bardzo przywiązany do ciągnika świadczą zeznania wszystkich świadków przesłuchanych w sprawie, ale także postawa samych pozwanych, które po rzekomej umowie kupna (w rzeczywistości była to umowa darowizny, albowiem pozwane, jak same przyznały nie zapłaciły za niego żadnych pieniędzy, a nadto nie przedstawiły żadnych dowodów na potwierdzenie, iż miały jakąś wierzytelność do potrącenia) nie zabrały go z gospodarstwa powodów, nie chcąc sprawiać przykrości ojcu, choć sam S. Z. już od kilku lat nie był w stanie jeździć tym ciągnikiem. W tym stanie rzeczy wiarygodnymi, w ocenie Sądu, są twierdzenia powodów, iż nie przerejestrowywali ciągnika aby nie sprawiać ojcu przykrości, a nadto, iż nie spodziewali się takiego postępowania pozwanej E. C..

Reasumując ten fragment rozważań należy wskazać, iż strona pozwana, wbrew ciężącemu na niej obowiązkowi, nie wykazała, aby ciągnik U.(...) wyłączony był z umowy przekazania gospodarstwa, a zwłaszcza, iż służył on innym celom, nie związanym z prowadzeniem gospodarstwa objętego umową z dnia 17 października 1989 r.

Jednakże gdyby nawet przyjąć odmienne zapatrywanie, to należy stanowczo stwierdzić, iż S. Z.nie był uprawniony do samodzielnego dysponowania tymże pojazdem, albowiem, co w sprawie, bezsporne, przed przekazaniem gospodarstwa stanowiło ono majątek wspólny objęty wspólnością majątkową jego i zmarłej żony B.. Po jej śmierci współwłaścicielami ciągnika stali się nieustaleni (brak sprawy o stwierdzenie nabycia praw do spadku) spadkobiercy B. Z.i to tylko oni wraz ze S. Z.mogliby zawrzeć ważną umowę. Jak bowiem stanowi art. 169 § 1 kc jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba, że działa w złej wierze. W ocenie Sądu, nawet w świetle zeznań samej pozwanej E. C.(k.305), która przyznała, iż rodzice mieli wspólność majątkową i nie było prowadzone postępowanie o stwierdzenie nabycia praw do spadku po matce, nie ulega żadnej wątpliwości, iż miała ona pełną świadomość, iż S. Z.nie był uprawniony do zbycia na jej rzecz przedmiotowego ciągnika. Jeśli chodzi o powołany przez pełnomocnika pozwanych art. 1036 kc, to wskazać należy po pierwsze, iż dotyczy on rozporządzenia udziałem w przedmiocie należącym do spadku (a nie całym przedmiotem), a nadto jak słusznie wskazuje Andrzej Kidyba w komentarzu do art. 1036 kc (LEX dla Sędziów) „świadomość po stronie nabywcy, że rzecz jest objęta wspólnością spadkową, wymaga zawsze uzyskania zgody, o której mowa w art. 1036 k.c.”

Reasumując powyższe należy stwierdzić, iż powództwo niniejsze w pełni zasługuje na podzielenie, choć nie ze wszystkimi twierdzeniami powodów należy się zgodzić. Przeprowadzone postępowanie dowodowe (dowód z opinii

biegłego z zakresu badania pisma), wbrew ich twierdzeniom, jednoznacznie potwierdziło, iż podpis pod umową z dnia 17 września 2012 r. złożył jednak S. Z..

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 kpc. Sąd zasądził solidarnie od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 1.717 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą to kwotę składa się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 617 złotych, kwota 100 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu i kwota 1.000 złotych wpłacona przez powodów na poczet wynagrodzenia biegłego ustanowionego w sprawie. W prawdziwej opinii biegłych nie potwierdziła prawdziwości części twierdzeń powodów, to jednakże jak w analogicznej sytuacji zaistniałej w sprawie I C 132/13 tut. Sądu, stwierdził Sąd Okręgowy w Łomży rozpoznając zażalenie na obciążenie powodów kosztami niekorzystnej dla nich opinii przy uwzględnionym jednak ostatecznie powództwie, również o tych kosztach Sąd winien orzec mając na uwadze ostateczny wynik sprawy (vide postanowienie Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie I Cz 77/14). Ponadto Sąd nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych kwotę 118,95 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów procesu.